

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 września 2016 r. (data nadania pisma) powódka E. M. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego - (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. - kwoty 5 513,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż zawarła z pozwanym umowę (...) na ze składką regularną, potwierdzoną polisą o numerze (...). Wartość polisy powódki na dzień 16 lipca 2009 r. wyniosła 5 625,62 zł. Po zakończeniu współpracy pozwana spółka zwróciła powódce kwotę 109,85 zł, zaś tytułem opłaty za wykup pobrała kwotę 5 513,11 zł, co stanowiło ponad 90% zgromadzonych środków. Powódka zakwestionowała legalność i zasadność pobierania przez pozwanego opłaty za wykup, twierdząc iż postanowienia na podstawie, których opłatę pobrano, stanowią niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

W ocenie powódki opłata za wykup nie jest świadczeniem głównym stron, jak również zapisy jej dotyczące nie zostały z powódką, jako konsumentem, indywidualnie negocjowane. Są one jej zdaniem sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy. W związku z wyłączeniem z obrotu prawnego niedozwolonych zapisów wzorca umownego, zatrzymana przez pozwanego kwota (dochodzona w niniejszym postępowaniu) została pobrana bez podstawy prawnej i podlega zwrotowi jako świadczenie nienależne.

(pozew – k. 10)

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 grudnia 2016 r. (data nadania) pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia na podstawie art. 819 § 1 k.c., wskazując, że roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem 3 lat.

Pozwany potwierdził, że strony łączyła umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, która została potwierdzona polisą o numerze (...). Przedmiotowa umowa została zawarta na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną, do których była załączona była tabela opłat, określająca wysokość opłat pobieranych przez pozwanego w ramach łączącej strony umowy. Data rozpoczęcia ubezpieczenia to 18 lutego 2009 r. Do rozwiązania umowy doszło w dniu 16 lipca 2009 r.

Pozwany podniósł, że powódce przed zawarciem umowy ubezpieczenia zostały doręczone OWU mające zastosowanie do zawartej przez powódkę umowy wraz z Tabelami określającymi wysokość opłat likwidacyjnych. Powódka miała zatem, zdaniem pozwanego, możliwość zapoznania się z warunkami Umowy ubezpieczenia, do której przystąpiła. Mogła także skorzystać z prawa odstąpienia od Umowy w przypadku wątpliwości. Niemniej opłacając składkę, wyrażała wolę kontynuacji umowy na dotychczasowych warunkach. Ponadto pozwany podniósł, że dopiero rozwiązanie umów ubezpieczenia generuje (aktywuje) określone koszty po stronie ubezpieczyciela, a zatem że powinny być one pokryte poprzez pobranie opłaty likwidacyjnej. Inne opłaty pobierane przez ubezpieczyciela, nie pozwalają na pokrycie tych kosztów. Poza tym pozwany wskazał, że jest uprawniony do pobierania opłat przy rozwiązaniu umów ubezpieczenia i wypłacaniu wartości wykupu tych umów, a wysokość tych opłat pozostaje w rzeczywistym i adekwatnym stosunku do kosztów ponoszonych przez pozwaną wskutek rozwiązania umowy ubezpieczenia. Nie można zatem, w ocenie pozwanego, przyjąć, aby postanowienia ich dotyczące kształtowały prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy.

Zdaniem pozwanego żadne z postanowień OWU nie narusza art. 385¹ k.c. Stwierdzenie abuzywności postanowień wzorca umownego wymaga zaistnienia wszystkich łącznie przesłanek określonych w wymienionym przepisie. Powódka zaś nie wykazała, że istotnie wszystkie te przesłanki zostały spełnione w przypadku umowy ubezpieczenia zawartej z powódką. Zdaniem pozwanego, po pierwsze, postanowienia OWU, regulujące opłatę za wykup, określają główne świadczenia stron i zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Pozwana powołała się na treść art. 805 § 1 k.c. i podkreśliła, że przepis ten jednoznacznie wskazuje, że głównym świadczeniem ubezpieczyciela jest spełnienie określonego świadczenia w razie zajścia ubezpieczonego wypadku, niezależnie od tego jakiego rodzaju jest ten wypadek i jakie świadczenie spełnia ubezpieczyciel. Poza tym, pozwany uzasadniając materialne podstawy do pobrania spornej kwoty powoływał się na brzmienie art. 13 ust. 1 pkt 3 w zw. z ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej dopuszczającej w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia na pobieranie przez ubezpieczyciela określone opłaty. Strona pozwana wskazywała również, że podstawowym kosztem ubezpieczyciela związanym z zawarciem umowy ubezpieczenia są koszty akwizycji obejmujące zgodnie z § 2 pkt 19 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości zakładów ubezpieczeń i zakładów reasekuracji ściśle wskazane koszty bezpośrednie oraz pośrednie, które nie są rozliczane jednorazowo, lecz są amortyzowane w czasie trwania umowy ubezpieczenia przy zastosowaniu metod aktuarialnych rozliczane zgodnie z § 16 ust. 4 w/w rozporządzenia dopiero w chwili rozwiązania umowy ubezpieczenia. Inne opłaty pobierane przez ubezpieczyciela nie pokrywają w związku z tym tych kosztów. W przypadku umowy ubezpieczenia zawartej przez powódkę, pozwany wypłacił pośrednikowi prowizję, która ustalana jest jako procent składki wpłaconej w początkowym okresie umowy ubezpieczenia. Oprócz kosztów pośrednictwa pozwany poniósł szereg innych kosztów aktywizacji, zarówno bezpośrednich jak i systemowych. Koszty te są amortyzowane wraz z czasem obowiązywania polisy.

Nadto świadczeniem głównym jest to świadczenie, które w umowie jest przewidziane jako podstawowe i występujące w każdym przypadku zakończenia stosunku umownego. Co za tym idzie, wartość wykupu, czyli kwota wypłacana ubezpieczającemu w razie rozwiązania umowy ubezpieczenia stanowi główne świadczenie pozwanej w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., a ponieważ postanowienia dotyczące wypłaty tej wartości (w tym postanowienia dotyczące opłaty likwidacyjnej, również zawarte w Tabeli opłat) zostały sformułowane jednoznacznie, to nie mogą być one uznane za niedozwolone postanowienia umowne w ramach kontroli incydentalnej, czego domaga się powódka. Na poparcie swojego stanowiska pozwany przytoczył brzmienie preambuły Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Pozwany twierdził, że powódka nie wykazała aby postanowienia OWU regulujące obowiązek uiszczenia opłaty od wykupu były sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jej interesy. Wysokość opłaty od wykupu jest uzasadniona poniesionymi przez pozwanego kosztami i w związku z tym trudno jest się zgodzić ze stwierdzeniem, że jest wygórowana. Na potwierdzenie powyższego pozwany przytoczył orzeczenie Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. akt V Ca 1213/14, gdzie stwierdzono, że świadczenie wykupu jest świadczeniem głównym ubezpieczyciela. Zadaniem Sądu Okręgowego przewidziane umową ubezpieczenia świadczenie wykupu jest bowiem jednym z trzech głównych świadczeń zawartej umowy.

Pozwany zaznaczył także, że jako świadczenie główne odnoszące się do modułu inwestycyjnego umowy ubezpieczenia na życie z (...), należy przyjąć bądź samą wypłatę na rzecz klienta określonej kwoty pieniężnej po zakończeniu inwestycji, bądź też zarówno usługę zarządzania inwestycją jak i wypłatę na rzecz klienta określonej sumy pieniężnej po zakończonej inwestycji. W ocenie pozwanego, powódka, pomimo spoczywającego na niej ciężaru dowodowego nie wykazała, aby postanowienia OWU i Tabel opłat, mające zastosowanie do zawartej przez powódkę umowy ubezpieczenia, miały charakter niedozwolonych postanowień umownych, a fakt uznania za klauzulę abuzywną postanowienia stosowanego przez innego ubezpieczyciela o podobnej (ale nie tożsamej) treści nie ma dla oceny tego faktu decydującego znaczenia.

(odpowiedź na pozew - k. 36-41)

Na rozprawie w dniu 8 lutego 2017 r. strona powoda cofnęła pozew w części dotyczącej żądania zasądzenia odsetek, tj. w zakresie jednego dnia 17 sierpnia 2016 r. wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

(protokół rozprawy z dnia 8 lutego 2017 r. k. 64)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie wniosku z dnia 28 stycznia 2009 r. konsument E. M. zawarła z przedsiębiorcą (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...), której integralną częścią były ogólne warunki ubezpieczenia (...) ze składką regularną o oznaczeniu OWU (...).05.2008, do których załącznik stanowi tabela opłat i limitów (dalej: „OWU”). Umowa ubezpieczenia została potwierdzona polisą o numerze (...) z dnia 18 lutego 2009 r. Umowa została rozszerzona o ubezpieczenie na wypadek śmierci w wyniku nieszczęśliwego wypadku. Data rocznicy polisy przypadała co 12 miesięcy w dniu 18 lutego. Ochrona ubezpieczeniowa rozpoczęła się z dniem 18 lutego 2009 r. Składka regularna, którą powódka zobowiązała się uiszczać co miesiąc wynosiła 5000 zł.

(dowody: wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie – k. 59; polisa – k. 14; ogólne warunki ubezpieczenia – k. 48-52; tabela opłat i limitów – k. 53-54.; zasady lokowania środków ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych – k. 54v.-56v.)

Ubezpieczona we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia oświadczyła, że przed zawarciem umowy doręczony jej został tekst OWU, a także zapoznała się z jego treścią – w tym z tabelą opłat i limitów.

(dowód: wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie – k. 59)

Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia suma ubezpieczenia stanowiła kwotę równą wartości polisy, powiększoną o 5 % wartości polisy. Wartością polisy była natomiast kwota będąca iloczynem liczby jednostek uczestnictwa znajdujących się na rachunku, nabytych za składki regularne i ceny sprzedaży jednostki uczestnictwa. Wartość wykupu stanowiła kwota będąca iloczynem liczby jednostek uczestnictwa znajdujących się na rachunku a nabytych za składki regularne i dodatkowe oraz ceny sprzedaży jednostki uczestnictwa, pomniejszona o opłatę za całkowity wykup wartości polisy oraz opłatę za całkowity wykup wartości dodatkowej.

Umowa była zawarta na czas nieokreślony (art. IV OWU). Zgodnie z art. VI ust. 4 OWU ubezpieczający miał prawo do wypowiedzenia umowy w dowolnym terminie z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Umowa ulegała rozwiązaniu ponadto wskutek wypłacenia wartości wykupu – w dniu dokonania przez Towarzystwo wypłaty wartości wykupu. W przypadku rozwiązania umowy Towarzystwo miało obowiązek dokonać całkowitej wypłaty wartości wykupu. Towarzystwo (...) zobowiązane było do całkowitej lub częściowej wypłaty wartości wykupu lub wypłaty wartości dodatkowej całkowitej lub częściowej w terminie 30 dni od daty umorzenia jednostek uczestnictwa, zgodnie z postanowieniami ust. 8 art. IX (art. IX ust. 9).

Umowa była zawarta na czas nieokreślony (art. IV OWU). Zgodnie z art. VI ust. 4 OWU ubezpieczający miał prawo do wypowiedzenia umowy w dowolnym terminie z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Umowa ulegała rozwiązaniu ponadto wskutek wypłacenia wartości wykupu – w dniu dokonania przez Towarzystwo wypłaty wartości wykupu. W przypadku rozwiązania umowy Towarzystwo miało obowiązek dokonać całkowitej wypłaty wartości wykupu. Towarzystwo (...) zobowiązane było do całkowitej lub częściowej wypłaty wartości wykupu lub wypłaty wartości dodatkowej całkowitej lub częściowej w terminie 30 dni od daty umorzenia jednostek uczestnictwa, zgodnie z postanowieniami ust. 9 art. IX (art. IX ust. 10). Ponadto do chwili śmierci ubezpieczającego prawo do wartości polisy i wartości dodatkowej przysługuje ubezpieczającemu. Przeniesienie przez niego na rzecz innej osoby praw przysługujących mu z tytułu umowy jest skuteczne, jeżeli zostało pisemnie potwierdzone przez Towarzystwo (...) (art. IX ust. 12 OWU). Zgodnie z art. IX ust. 1 OWU wykup polisy polegał na wypłacie ubezpieczającemu wartości wykupu. Wartość wykupu stanowiła sumę wartości polisy pomniejszoną o opłatę za całkowity lub częściowy wykup wartości dodatkowej, wysokość której to opłaty określona została w tabeli opłat i limitów. Opłata ta została określona poprzez procentowe odniesienie do wartości polisy powstałej ze składek regularnych należnych w pierwszych pięciu latach polisy. Do obliczenia wartości polisy i wartości dodatkowej przyjmowało się cenę sprzedaży

jednostki uczestnictwa obowiązującą w dniu wyceny, następującym po dniu otrzymania przez Towarzystwo kompletu dokumentów niezbędnych do realizacji wypłaty wraz z formularzem dotyczącym wypłaty.

Ogólne warunki ubezpieczenia przewidywały ponadto takie świadczenia ze strony ubezpieczonego jak: opłatę administracyjną, opłatę za zarządzanie grupami funduszy, opłatę za zamianę jednostek uczestnictwa z jednego funduszu na inny. Zgodnie z pozycją czwartą tabeli opłat opłata za całkowity wykup wartości polisy wynosiła w pierwszym roku 98 %, w drugim 95 %, w trzecim 85 %, w czwartym 70 %, w piątym 55 %, w szóstym 40 %, w siódmym 25 %, w ósmym 20 %, w dziewiątym 10 %, w dziesiątym 5 % a od jedenastego nie była już naliczana.

(dowody: polisa – k. 14; ogólne warunki ubezpieczenia – k. 48-52; tabela opłat i limitów – k. 53-54)

Wobec nieopłacenia w wymaganym terminie składki, umowa uległa rozwiązaniu w dniu 16 lipca 2009 r. Wartość umorzonych jednostek na dzień rozwiązania umowy wynosiła 5 625,62 zł. Ubezpieczyciel pobrał tytułem opłaty za wykup 5 513,11 zł.

(okoliczności bezsporne; dowody: pismo pozwanego z dnia 28 lipca 2016 r. – k. 58)

Pismem z dnia 08 sierpnia 2016 r. E. M., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, wezwała (...) S.A. do zapłaty kwoty 5513,11 zł pobranej tytułem opłaty za wykup polisy ubezpieczeniowej nr (...) - w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Przedmiotowe wezwanie zostało doręczone pozwanej spółce w dniu 10 sierpnia 2016 r.

(dowód: pismo k. 16-17, zpo k. 18-18v.)

Pismem z dnia 31 sierpnia 2016 r. (...) S. A. poinformowało pełnomocnika E. M., że nie zaakceptowało jego wniosku dotyczącego zwrotu pobranej opłaty.

(dowód: pismo z dnia 31 sierpnia 2016 r. – k. 19)

Powyższe ustalenia zostały poczynione na podstawie wyżej powołanych dowodów. Pokreślić należy, że okoliczności faktyczne związane z kształtowaniem się stosunku umownego między stronami, były co do zasady bezsporne, spór zaś dotyczył przede wszystkim zasadności ustalenia oraz pobrania przez pozwanego opłaty za wykup w związku z rozwiązaniem łączącej strony umowy ubezpieczenia na życie. Strony postępowania nie kwestionowały natomiast treści oświadczeń zawartych w tych dokumentach. Sąd również nie powziął wątpliwości, co do ich wiarygodności i autentyczności, włączając je do postawy ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd oddalił wniosek pozwanego zgłoszony w odpowiedzi na pozew o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ubezpieczeń na życie na okoliczność poniesionych przez stronę pozwaną kosztów związanych z wygaśnięciem umowy ubezpieczenia. W ocenie Sądu, przeprowadzenie powyższego dowodu byłoby zbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i jedynie przedłużyłoby postępowanie i zwiększyłoby jego koszty. Zaznaczyć bowiem należy, iż fakt poniesienia przez pozwanego kosztów prowizji wypłaconych pośrednikom ubezpieczeniowym, wynagrodzeń pracowników, kosztów badań, atestów, reklamy, promocji itd. był bezsporny, istotą sporu była zaś sama zasada obciążenia powódki powyższymi kosztami mającymi rzekomo odzwierciedlenie właśnie w opłacie za wykup pobranej od powódki.

Sąd oddalił również wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do strony powodowej na okoliczność relacji łączących powoda z agentem oraz znajomości produktu, bądź innych produktów ubezpieczeniowych, przez powódkę przed zawarciem umowy ubezpieczenia. W ocenie Sądu okoliczności, na które został zgłoszony powyższy wniosek nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w szczególności nie można uznać, aby ewentualna wcześniejsza znajomość produktu przez powódkę miała przekładać się na negatywne dla niej konsekwencje w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Okoliczności faktyczne związane z kształtowaniem się stosunku umownego między stronami były de facto bezsporne, spór zaś dotyczył przede wszystkim zasadności ustalenia oraz pobrania przez stronę pozwaną opłaty za wykup w związku z rozwiązaniem łączącej strony umowy ubezpieczenia na życie, a więc kwestii materialnoprawnych i koncentrował się na ocenie postanowień OWU stosowanych przez pozwanego, na podstawie których zatrzymał dochodzoną pozwem kwotę, przez pryzmat przepisów chroniących konsumentów, a zakazujących stosowania tzw. klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców, tj. art. 385¹ § 1 k.c. - art. 385³ k.c. Bezsporna pozostawała także kwestia dokonania przez stronę pozwaną umorzenia środków zgromadzonych na rachunku powódki i pobrania od niej opłaty za wykup w wysokości 5513,11 zł. Powódka nie kwestionowała wartości środków zgromadzonych na rachunku rozliczeniowym umowy. Pozwany nie zaprzeczył temu, że sporne postanowienia zawarte we wzorcu umownym jego autorstwa, a także w samych umowach ubezpieczenia, nie były indywidualnie negocjowane z powódką. W niniejszej sprawie sporne pozostawały trzy kwestie, tj. czy kwestionowane postanowienia dotyczą „głównych świadczeń stron”, czy sporne postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy i czy powództwo nie jest przedawnione.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Na podstawie art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. By określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne, spełnione muszą zostać cztery warunki: (1) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, (2) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, (3) rażąco naruszając jego interesy, a (4) postanowienie nie dotyczy „głównych świadczeń stron”.

W świetle powyższych uregulowań prawnych odnieść należało się do podnoszonego w odpowiedzi na pozew zagadnienia, jakoby sporna opłata była świadczeniem głównym stron. Uznanie, iż zastrzeżenie dopuszczalności pobrania przez pozwanego spornej opłaty za główne świadczenie stron, eliminowałoby bowiem możliwość rozpatrywania tego postanowienia pod kątem jego niedozwolonego charakteru. Pozwany upatrywał podstaw ukształtowania i zasadności spornej opłaty w przepisach ustawowych, orzeczeniach sądów, próbując wykazać, iż kwestionowana opłata stanowi główne świadczenie stron mające na celu pokrycie kosztów poniesionych przez pozwanego - w tym przede wszystkim kosztów akwizycji, marży Towarzystwa, czy kosztów wdrożenia produktu. Wbrew argumentacji pozwanego uznać należało, że regulacje dotyczące opłaty za wykup zawarte w przedstawionym wzorcu umownym, nie określały głównych świadczeń stron, w związku z czym mogą być one rozpoznawane pod kątem abuzywności wzorca umownego.

W doktrynie wskazuje się, że pojęcie „główne świadczenia stron” należy interpretować ściśle, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych (essentialia negotii). W przedmiotowej sprawie do głównych świadczeń stron należało spełnienie przez ubezpieczyciela danego świadczenia w przypadku zajścia określonego w umowie wypadku, a także opłacanie składki ubezpieczeniowej przez powódkę. Tylko postanowienia bezpośrednio regulujące wskazane kwestie można zatem zaliczyć do postanowień określających główne świadczenia stron. W niniejszym przypadku w oparciu o art. 805 § 1 i § 2 pkt 2 k.c. w zw. z art. 829 § 1 pkt 1 k.c. oraz treść umowy ubezpieczenia, świadczeniem głównym ze strony powódki jest zapłata składki ubezpieczeniowej, zaś świadczeniem

głównym strony pozwanej – wypłata określonych sum pieniężnych w razie śmierci ubezpieczonego w okresie ubezpieczenia, wystąpienie u ubezpieczonego choroby śmiertelnej lub dożycia przez ubezpieczonego określonego wieku.

Nie może zostać uznane za trafne odwołanie się przez pozwanego do treści art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej jako przepisu określającego główne świadczenia stron umowy ubezpieczenia. Przepis ten określa konieczne elementy w treści umowy ubezpieczenia w sensie technicznym, wskazuje jakie elementy stosunku prawnego strony obowiązane są uregulować. Wymóg ten nie jest jednak jednoznaczny z określeniem głównego świadczenia stron, stanowiącego materialną treść zobowiązania. Z powołanego przez pozwanego punktu 2 ust. 4 tego przepisu nie wynika bynajmniej, by strony obowiązane były przewidzieć w umowie, że w razie jej wypowiedzenia w określonym terminie ubezpieczony powinien uiścić ubezpieczycielowi opłatę za wykup. Przepis ten nakazuje określić zasady ustalania wartości wykupu, nie nakłada zaś obowiązku potrącenia z niej opłaty za wykup. Także i z tej przyczyny argumentacja pozwanego o opłacie za wykup, jako głównym świadczeniu ze strony powodowej okazała się nietrafna.

Zarzut abuzywności nie dotyczy świadczenia ubezpieczyciela w postaci wypłaty wartości wykupu (a do tego rodzaju świadczenia odwołuje się pozwany uzasadniając jego esencjonalny dla umowy ubezpieczenia charakter) ale świadczenia ubezpieczonego (tyle, że potrącanego z wypłaty wartości wykupu) w postaci opłaty za wykup pobieranej właśnie przed całkowitą wypłatą wartości wykupu polisy. Świadczenie w postaci opłaty za wykup nie może stanowić głównego świadczenia stron umowy ubezpieczenia, skoro nie jest niezbędnym dla wypłaty wartości wykupu, a jedynie postanowieniem przewidzianym na wypadek „przedwczesnego” jej rozwiązania, potrącanym przy okazji tej wypłaty z uwagi na jej rozwiązanie będące rezultatem złożenia wniosku o całkowitą wypłatę, bądź zaprzestania uiszczania prezeń wymagalnych składek regularnych - czyli działania bądź zaniechania konsumenta. W doktrynie zgodnie podkreśla się, że należy ograniczyć zakres negatywnej przesłanki kontroli umów do klauzul, które „określają” świadczenie główne.

Z kolei świadczenia, które niejako w sposób bardzo pośredni „związane” są z świadczeniem głównym - nie można zakwalifikować jako postanowienia określającego główne świadczenie. Sąd podziela tym samym zbieżny pogląd wyrażony w wyrokach Sądu Apelacyjnego

w W. z dnia 26 czerwca 2012 roku, sygn. VI ACa 87/12 i z dnia 6 września 2012 roku, sygn. VI ACa 458/12, gdzie również stwierdzono, iż opłaty (zwane likwidacyjnymi) nie stanowią głównego świadczenia stron umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Reasumując, nie można utożsamiać pojęcia opłaty za wykup

z dokonywaną przez pozwanego wypłatą środków zgromadzonych na rachunku umowy ubezpieczenia na życie (czy też wartością wykupu), a tym samym opłacie tej nie można

z góry przypisywać cech świadczenia głównego w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Do rozstrzygnięcia Sądu należy ocena czy kwestionowane przez powódkę postanowienie umowne, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, albowiem jedynie w takim wypadku można mówić, iż dane postanowienie nie jest dla konsumenta wiążące.

Problemy obydwu przesłanek do uznania abuzywności danego postanowienia zostały już dostatecznie opracowane zarówno w doktrynie, jak i judykaturze (vide: uzasadnienia: wyroku Sądu Najwyższego z 13.07.2005 r., sygn. I CK 832/04; LEX nr 159111; wyroków Sądu Okręgowego w Warszawie: z 5.01.2010 r., sygn. XVII AmC 2112/10; z 27.07.2013 r., sygn. XVII AmC 8229/12; Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17.04.2013 r., sygn. VI ACa 1096/12; E. Ł., Prawo umów konsumenckich, Wydawnictwo C.H. B. 2001, s. 341 oraz G. B., H. C., S. D., J. G., K. K., M. S., T. W., C. Ż., Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, W. Komentarze, L. N. 2009 r.).

Istotą „dobrego obyczaju” jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Dobre obyczaje odwołują się do takich wartości, jak uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania uniemożliwiające realizację tych wartości, w tym również takie, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy konsumenta.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że działanie wbrew dobrym obyczajom wyraża się w tworzeniu klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stosunku obligacyjnego. Co do przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, to znaczenie mają nie tylko (choć w przeważającym zakresie) interesy o charakterze ekonomicznym, lecz także takie dobra konsumenta jak jego czas, prywatność, wygoda, zdrowie konsumenta i jego bliskich, rzetelne traktowanie, prywatność, poczucie godności osobistej, satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści.

Naruszenie jest „rażące”, jeśli jest poważne i znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Dla oceny abuzywności danego postanowienia umownego miarodajny jest test polegający na ustaleniu hipotetycznego stanu faktycznego, w którym kwestionowany zapis nie zostałby zastrzeżony i ustalenie, jak wówczas wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta. Jeżeli konsument byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter nieuczciwy (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 11.10.2011 r., sygn. VI ACa 421/11).

Natomiast zgodnie z art. 385³ pkt 17 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności nakładają na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego.

Mając powyższe na względzie, zdaniem Sądu, zastrzeżenie przez pozwanego możliwości pobrania opłaty za wykup na wypadek rozwiązania umowy przed zakończeniem okresu utrzymania umowy od daty jej zawarcia - a w tym szczególnym wypadku w pierwszym roku polisowym, pozostaje w sprzeczności z dyspozycją art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385³ pkt 17 k.c. Kwota pobrana przez pozwanego od powódki z tytułu opłat dystrybucyjnych, po skorzystaniu przez powódkę z uprawnienia dokonania całkowitego wykupu wartości polisy w dowolnym czasie – zagwarantowanego jej we wzorcu - odpowiadała w zasadzie całości wartości środków zgromadzonych na rachunkach umowy.

Okazuje się, że pozwany w OWU przewidział jedynie w sposób czysto formalny możliwość skorzystania przez konsumenta z uprawnienia uregulowanego w przepisie art. 830 § 1 k.c. w pierwszych latach okresu obowiązywania stosunku ubezpieczenia. W art. IV ust. 1 OWU wskazał on, że umowa jest zawarta na czas nieokreślony. Z kolei w myśl dalszych postanowień OWU pozwany potwierdził, iż ubezpieczający ma prawo do wypowiedzenia umowy w dowolnym terminie, ze skutkiem natychmiastowym. Ponadto w OWU przewidział uprawnienie ubezpieczającego do dokonania całkowitego wykupu wartości polisy w dowolnym czasie. W tych wypadkach pozwany miał wypłacić wartość wykupu. Zdaniem Sądu, powyższe uprawnienie powódki (konsumenta) jest w istocie iluzoryczne. W myśl zapisów wzorca umownego, w razie rozwiązania umowy przed zakończeniem okresu utrzymania umowy wskazanego w tabeli opłat od daty zawarcia umowy, pozwany Towarzystwo (...) dokonuje wypłaty wartości wykupu. Tą ostatnią wartość stanowi stan polisy na dzień ustalenia wartości wykupu pomniejszoną o opłatę za wykup, która to opłata określona została w tabeli opłat w pkt. 4. Opłatę tę pozwany nalicza w okresie składkowym i okresie utrzymania umowy, a podstawę jej ustalenia stanowi procent wypłacanej wartości składki pierwszorocznej. Pobieranie opłat w wysokości - w pierwszym roku 98 % środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczonego, za skorzystanie z ustawowo przyznanego prawa, stanowi ze strony pozwanego Towarzystwa (...) istotną barierę utrudniającą konsumentowi (powódce) realizację przyznanego jej przez ustawodawcę prawa podmiotowego. Gdyby nie kwestionowane przez powódkę zapisy wzorca umownego dotyczące opłaty za wykup, nie istniałyby żadne normatywne przesłanki do obciążenia konsumenta jakimikolwiek opłatami, czy zatrzymywania części należnego jej świadczenia wykupu w wypadku korzystania przez nią z ustawowych uprawnień. Z jednej strony konsument w zasadzie posiada możliwość skorzystania z prawa rezygnacji z dalszego trwania w stosunku ubezpieczenia na życie, z drugiej jednak strony skorzystanie z tego uprawnienia, w kontekście wysokości opłaty za wykup, w pierwszym okresie obowiązywania umowy, niweczy interes konsumenta związany z umową, podważając sens jej zawarcia oraz, w konsekwencji, sens uprawnienia do jej rozwiązania. Taka konstrukcja umowna powieliła wadliwości związane z reżimem opłat likwidacyjnych, pozbawiając konsumenta całości lub znacznej części środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku umowy. Mechanizm umowny, stosownie do którego wykonanie uprawnienia do wypowiedzenia umowy przez ubezpieczonego

w pierwszym roku trwania umowy, prowadzi faktycznie do utraty całości środków na rachunku - prowadzi do obejścia przepisów określających uprawnienie ubezpieczonego do wypowiedzenia umowy w każdym czasie jako niezbędny element umowy ubezpieczenia na życie. (...) komponent analizowanej umowy uprawnienia tego nie może zniweczyć, albowiem z woli ustawodawcy umowy inwestowania w ubezpieczeniowe fundusze kapitałowe zostały wkomponowane w model umowy ubezpieczenia na życie. Treść tych umów nie może zatem zawierać postanowień, które niweczyłyby skutki stosowania przepisów o charakterze *ius cogens*, właściwych dla umowy ubezpieczenia na życie. Wykonanie uprawnienia przez ubezpieczonego do wypowiedzenia umowy w obliczu groźby utraty całości środków pieniężnych, niweczy racje leżące u podstaw tego rozwiązania legislacyjnego, zgodnie z którym nikt nie może ubezpieczyć się i pozostawać ubezpieczonym wbrew własnej woli. Celem opłaty za wykup we wskazanej wysokości jest już nie tyle zniechęcenie konsumenta do jej wypowiedzenia, ile uczynienie tego wypowiedzenia ekonomicznie nieopłacalnym w stopniu rzutującym na sens zawarcia umowy, która ma w jak największym stopniu chronić kapitał ubezpieczonego. Tymczasem analizowane rozwiązanie umowne kapitału tego ubezpieczonego pozbawia.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, że kwestionowane przez powódkę postanowienie umowne dotyczące pobierania spornej opłaty kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a tym samym nie jest dla tego konsumenta wiążące.

Kwestia zastrzegania nadmiernej wartości świadczenia konsumenta w razie rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, z przyczyn leżących po stronie konsumenta, została już rozpoznana w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 26 czerwca 2012 r. (VI ACa 87/12) Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że opłata ta stanowi świadczenie konsumenta, nie będące świadczeniem głównym, za bliżej nie określone czynności pozwanego, a pobierana jest w razie wygaśnięcia umowy w sytuacji niedopełnienia obowiązków kontraktowych przez konsumenta bądź wypowiedzenia przez niego umowy. Z konstrukcji opłaty Sąd wywiódł, iż ubezpieczyciel przewidział dla ubezpieczonego swoistą sankcję za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy bez powiązania jej z realnie poniesionymi wydatkami, w przypadku zawarcia ubezpieczenia na rzecz konkretnej osoby, przy czym owo zastrzeżenie ma charakter uniwersalny tzn. jest całkowicie niezależne od wartości posiadanych przez ubezpieczonego jednostek uczestnictwa. Opłata likwidacyjna nie ma więc charakteru świadczenia odszkodowawczego, zatem w drodze analogii można uznać, iż zakwestionowane postanowienie wzorca podpada jednak pod dyspozycję art. 385³ pkt 17 k.c., zwłaszcza wobec faktu, iż katalog klauzul zawartych w przepisie art. 385³ k.c. nie jest zamknięty. Zdaniem Sądu, zakwestionowane postanowienie narusza dobre obyczaje, gdyż sankcjonuje przejście przez ubezpieczyciela w pierwszych latach trwania umowy niemal całości wykupionych środków - w postaci opłaty likwidacyjnej, niezależnie od tego, czy zakwalifikuje się ją jako swojego rodzaju „odstępne” czy też po prostu sankcję finansową - w całkowitym oderwaniu od skali poniesionych przez ten podmiot wydatków. Pobranie przez Towarzystwo (...) opłaty powodującej utratę wszystkich lub znacznej części zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego środków finansowych, rażąco narusza interesy konsumenta i stanowi niedozwolone postanowienie umowne w świetle art. 385¹ zdanie 1 k.c. (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 18.12.2013 r., I CSK 149/13).

W tym miejscu wskazać trzeba, że wyjaśnienia pozwanego co do pokrywania ponoszonych przezeń kosztów, nie są przekonywujące nie tylko z powodu ich lakoniczności, ale również ze względu na wskazywane przez pozwanego kategorie kosztów, których poniesienie miało zostać zrekomensowane poprzez potrącenie spornej opłaty. Obciążenie konsumenta opłatą w takiej wysokości prowadzi do przerzucenia na niego kosztów funkcjonowania przedsiębiorstwa. W ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek argumentów pozwalających na poszukiwanie źródła uprawnień dla pozwanego do dokonywania potrąceń całości kwoty wykupu powódki w przytoczonych okolicznościach faktycznych. Godzi się wskazać również, że to pozwany posiada pełną autonomię co do podejmowanych decyzji o zorganizowaniu swej działalności. To on decyduje o strategii sprzedaży produktów ubezpieczeniowych, o tym, w jakim stopniu korzystać będzie z własnych zasobów a w jakim z usług akwizycyjnych innych firm. Pozwany a nie konsument bierze udział w ustalaniu prowizji dla pośredników. To pozwany decyduje także o innych aspektach swej działalności, w tym o wydatkach związanych z reklamą i promocją wdrażanego produktu. Nie jest słuszne, aby ubezpieczyciel, nawet zawierający umowę z elementem kapitałowym, obciążał konsumenta funkcjonowaniem przedsiębiorstwa w takim

stopniu, tym bardziej, że konsument w momencie zawarcia umowy nie zna kosztów związanych z zawarciem przez siebie umowy wypłaconych choćby pośrednikom w chwili jej zawarcia i należnym w okresach późniejszych.

W ocenie Sądu, pobieranie tak wysokich, w żaden sposób nieuzasadnionych i nie pozostających w związku z zasadą ekwiwalentności opłat, narusza rażąco interesy konsumenta (w tym przede wszystkim interes ekonomiczny) i stanowi o abuzywnym charakterze kwestionowanego postanowienia. Tezę tę uzasadnia również okoliczność, iż w czasie trwania umowy pozwany pobierał od powódki inne liczne opłaty: administracyjną, za zarządzanie funduszami, za ryzyko. Już sama ilość ww. opłat wskazuje na stopień obciążenia wpłacanych środków świadczeniami na rzecz pozwanego. Powyższa okoliczność wskazuje, że powstały stosunek zobowiązaniowy został ukształtowany w sposób nierównorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta, zaś postanowienie przewidujące tak wysokie opłaty za wykup rażąco naruszyło interesy konsumenta. Sąd podziela stanowisko prezentowane w judykaturze, iż w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie, wskazane w tym przepisie, formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsument (wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r. I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/13).

Jakkolwiek podzielić należy pogląd pozwanego, iż samo zastrzeżenie opłaty za wykupu (czy likwidacyjnej) nie jest rozwiązaniem niesłusznym, to w sprawie za rażąco niesłuszną uznać należało wartość tej opłaty, którą we wzorcu ustalił pozwany. Nie jest to kwestia klarowności przyjętego sposobu obliczenia opłaty, lecz problem głębszy, dotyczący tego, jak wysokie koszty przy rozwiązaniu umowy konsument musi ponieść. Zaprzestanie płacenia składki może być pochodną różnych zdarzeń, w klasycznych umowach ubezpieczenia na życie przyczyna ta nie ma znaczenie dla uprawnienia ubezpieczonego do otrzymania wartości zgromadzonych składek. W konsekwencji żaden z modeli umów, na którym opiera się analizowany stosunek prawny nie zawiera ekonomicznego uzasadnienia dla obciążania kontrahenta będącego konsumentem tak znacznymi co do wartości opłatami. Ta okoliczność również prowadzi do uznania, że postanowienia ogólnych warunków umowy należy uznać za abuzywne.

Konkludując, skutek dokonanej indywidualnej kontroli wzorca umownego Sąd stwierdził, że pozwany pobrał od powódki żadaną w niniejszym pozwie kwotę w oparciu postanowienia wzorca umownego Ogólnych Warunków Ubezpieczenia oraz załącznika do Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, które wyczerpują znamiona klauzul abuzywnych, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c. Wnioski powyższe determinowały z kolei konieczność eliminacji wskazanego postanowienia umowy ubezpieczenia ze stosunku prawnego, tj. uznanie go za bezskuteczne ex lege. Zastosowana przez ustawodawcę formuła prawna niedozwolonego postanowienia umownego (art. 385¹ § 1 k.c.) oznacza, że pobieranie świadczeń w wykonaniu takiego niewiążącego konsumenta postanowienia, nie miało umocowania w umowie.

Bezasadny okazał się również zarzut przedawnienia roszczenia. Opierał się on na twierdzeniu strony pozwanej, że podstawą dochodzonego roszczenia jest umowa ubezpieczenia, w związku z czym zastosowanie powinien znaleźć przepis art. 819 § 1 k.c. Odnosząc się do tej argumentacji należy wskazać, że bezpodstawnie pobrane świadczenie z tytułu opłaty likwidacyjnej /w niniejszej sprawie opłaty od wykupu/ winno być zwrócone według konstrukcji zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 § 1 k.c., a odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń lokuje się w płaszczyźnie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 kwietnia 2014 r., I ACa 1209/13). Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela przy tym zapatrywanie prawne wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku, iż przewidziany w art. 411 pkt 1 k.c. wyjątek dotyczący świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej czynności prawnej obejmuje także świadczenia spełnione w wykonaniu niewiążącego konsumenta postanowienia umownego (art. 385¹ § 2 k.c.), gdyż w przeciwnym razie powstałaby luka w prawie.

W ocenie Sądu, nie sposób uznać roszczenia powódki do pozwanego Towarzystwa (...) o zwrot nienależnie potrąconej opłaty, za roszczenie wynikające „z umowy”. Jak wynika z uzasadnienia stanowiska pozwanego utożsamia on roszczenie zgłoszone w niniejszym postępowaniu z roszczeniem o wypłatę pełnej wartości wykupu, a zatem z roszczeniem, którego obowiązek powstawał ze względu na brzmienie umowy ubezpieczenia. Pomiął jednak pozwany, że ta sama umowa statuowała obowiązek świadczenia powoda w postaci opłaty za wykup wartości polisy, którego realizacja odbywała się przy wykorzystaniu instytucji potrącenia umownego, poprzez umorzenie jednostek uczestnictwa w określonej wysokości i zatrzymaniu wartości odpowiadającej wysokości tej opłaty. Konsekwencją uznania podstawy umownej tego świadczenia za postanowienie abuzywne jest brak związania stron tym postanowieniem. Skutek ten jest analogiczny do upadku postanowienia umownego, względnie do braku zobowiązania – przesłanek zastosowania instytucji nienależnego świadczenia. Bezpośrednią konsekwencją zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego jest spełnienie (w drodze potrącenia) świadczenia powoda, którego to świadczenia podstawa umowna następnie upadła. Instytucją właściwą dla odwrócenia skutków zastosowania niewiążącej klauzuli zobowiązującej do określonego świadczenia, nie jest zastosowanie innej klauzuli umownej lecz regulacji ustawowej dotyczącej zwrotu nienależnego świadczenia.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 102/06 stwierdził, że żądanie zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego („potrąconego”) na podstawie umowy nie może być utożsamiane z żądaniem zapłaty świadczenia, którego podstawa zakorzeniona jest w umowie. To drugie wynika z konsensusu stron, obejmującego obowiązek spełnienia określonego świadczenia, które, gdyby nie zawarta ważnie i skutecznie umowa nie powstałoby. Za roszczenie z umowy należy uznawać wszelkie roszczenia, które znajdują swoje źródło w takiej umowie bądź jej niewykonaniu lub nienależyтым wykonaniu. To pierwsze jest natomiast niejako rewersem takiej sytuacji, zmierza do odwrócenia faktycznych skutków wywołanych zastosowaniem postanowienia umownego nieważnego bądź bezskutecznego w rozumieniu art. 385¹ k.c. Roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego (skompensowanego) na podstawie postanowienia umownego bezskutecznego wykazuje oczywisty związek sine qua non z umową, nie powstałoby bowiem, gdyby wcześniej strony nie zawarły określonego porozumienia, które było sprzeczne z normami prawa cywilnego i jako takie nieważne albo niewiążące (art. 385¹ § 1 k.c.). Nie jest jednak nigdy świadczeniem wynikającym z umowy, albowiem powstaje ono właśnie w opozycji do stypulacji umownej, jako rezultat upadku określonych zobowiązań umownych i występującej wskutek tego upadku bezpodstawności przysporzenia. Nie jest to zatem roszczenie powstające wskutek zgodnych oświadczeń woli stron albo wskutek prawokształtującego w ramach danego stosunku umownego oświadczenia jednej strony. Źródłem tego roszczenia jest przepis ustawowy, który wiąże je z obowiązkiem zwrotu świadczenia uzyskanego na podstawie niewiążącego postanowienia umownego, nie jest zaś konsekwencją takiego czy innego zachowania podmiotów, którego znaczenie prawne podlegałoby ocenie na podstawie umowy łączącej strony (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 marca 2014 r., I ACa 34/13).

Konkludując, jakkolwiek roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w warunkach *conditio sine causa* lub *conditio causa finita* powstaje zawsze na tle stosunku umownego i jest z nim nieodzownie funkcjonalnie związane, nie jest jednak roszczeniem wynikającym z umowy, źródłem jego powstanie nie jest bowiem wola stron, ale przepis ustawy regulujący obowiązki występujące na skutek upadku umowy. Nie obejmuje go zatem termin przedawnienia stosowany do roszczeń z umowy ubezpieczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 596/12). Skoro termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia wynosi 10 lat, to nie mógł on upłynąć do dnia, w którym nastąpiło jego przerwanie w sprawie niniejszej. Stąd zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie.

Z tych przyczyn Sąd na podstawie art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385³ pkt. 12 k.c., a także art. 410 § 2 k.c. zasądził od strony pozwanego na rzecz powódki kwotę potrąconą tytułem opłaty za wykup w wysokości 5 513,11 zł, o czym orzekł w pkt. 1. wyroku.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek stanowią przepisy art. 481 § 1 i § 2 zdanie pierwsze k.c. Należy także przytoczyć, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. W konsekwencji żądanie odsetek w przypadku bezpodstawnego wzbogacenia zasadne

jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie art. 455 k.c. do zwrotu wzbogacenia (vide: uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z 24.04.2003 r., sygn. I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117 i z 3.02.2006 r., sygn. I CSK 17/05).

Powódka wezwała stronę pozwaną pismem jej doręczonym w dniu 10 sierpnia 2016 r. do spełnienia świadczenia z tytułu nienależnie pobranej opłaty za wykup w wysokości 5 513,11 zł - w terminie siedmiu dni od odebrania przedmiotowego wezwania. Wobec tego termin na spełnienie świadczenia upłynął w dniu 17 sierpnia 2016 r., stąd też Sąd zasądził odsetki poczynając od dnia następnego od tej daty, a więc od dnia 18 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty.

W tym miejscu wskazać należy, że na rozprawie w dniu 08 lutego 2017 r. strona powodowa cofnęła pozew w zakresie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie za dzień 17 sierpnia 2016 r. wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Stosownie do treści art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. § 2 tego artykułu stanowi, że pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa.

Ponieważ w niniejszej sprawie strona powodowa cofnęła pozew w zakresie jednego dnia odsetek ze zrzeczeniem się roszczenia, dla skuteczności tej czynności procesowej nie była wymagana zgoda pozwanego. Stosownie do treści art. 203 § 4 k.p.c. Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. W ocenie Sądu okoliczności niniejszej sprawy nie wskazują, aby cofnięcie pozwu w zakresie jednego dnia odsetek było sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzało do obejścia prawa.

Przepis art. 355 § 1 k.p.c. stanowi zaś, że Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Wobec skutecznego cofnięcia pozwu przez stronę powodową w zakresie żądania odsetek, tj. w zakresie jednego dnia 17 sierpnia 2016 r. wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, na podstawie powołanych przepisów postępowanie należało umorzyć w tym zakresie (pkt 2. wyroku).

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c., stanowiącego o obowiązku uiszczenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego przez stronę przegrywającą spór, co w niniejszym postępowaniu obligowało pozwanego do ich uiszczenia. Wysokość zasądzonych kosztów procesu opiewała na łączną kwotę 2 693,00 zł, na którą złożyły się opłata od pozwu 276,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17,00 zł i wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 2400,00 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800).

Ze względu na powyższe motywy, orzeczono jak w sentencji wyroku.